



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, I LITERACKI. EKONOMICZNY

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów ordynalnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisy nadesłanych redakcji nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petytowy jednoszpaltowy na I kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Zmierzch bolszewizmu.

Wiedomości o wzięciu Petersburga przez wojsko Judoewicza należy uważać za ostatecznie stwierdzone. Dla rządu bolszewickiego jest to klęska bardzo poważna i być może — decydująca o losach ruchu bolszewickiego. Republika bolszewików traci jedyną komunię z światem zewnętrznym, jaką miała — świat Szwecji. Traci też dyktando — szwedzkich towarów. Ale gorszą stratą jest moralna — znaczenie utraty Petersburga.

„Komuna północna”, wyniszczona i wygłodniała w ciągu dwu lat, doprowadzona do doszkalnego niemiał wyłudnienia — była jednakoż rezerwowcem sił rewolucji. Stamtąd płynęły nawoływania do najbardziej bezwzględnej uporu przy doktrynie bolszewizmu. Tam miał on swe gniazdo, Moskwa bowiem była przez bolszewików porzuciona przed tygodniowej zaskakującej walce. Petersburg był rzeszniczym szrew-lucjozizowany. On dawał hasło do wszelkich przewrotów. Inne miasta szły tylko drogą przezeń utworzoną.

Równocześnie z Judoewiczem, który może się teraz posunąć ku Moskwie od północy, trwają walki Denikina z bolszewikami. Są to, bardzo być może, ostatnie chwile bolszewizmu. Wojska nasze mogą pewnego dnia niespodzianie ujrąć przed sobą puste obozowiska czerwonej armii... Wojna zakończy się sama przez się, bez potrzeby ofiarowania bolszewikom pokoju.

Cóż jednak stanie się z bolszewikami? Wątpliwe, aby rząd bolszewicki oblał się do końca trwać w Moskwie, oszukując na swój nieuchronny upadek. Trzeba się liczyć z ewentualnością, że wkrótce nastąpi na miejsce rządu, złożonego z żywcem radykalnych, lecz nie bolszewickich Wytworzyli się wówczas obozowiska państwa bolszewickiego, ale tylko bolszewickiego. Każdy inny na jego miejsce powstaje, ma wszelką dobrą rację by być uszanowanym i legalnym i prawnym rządem Rosji, równie dobry lud nawet lepszy, niż rząd Koleszka lub rządu Denikina i Judoewicza. Porozumienie między nimi nie będzie łatwe. Socjaliści rosyjscy pragnęliby zapewne więcej zadowolony z zdobycy rewolucji, niż skłonił by to byli przyrzekli byli cesarce generalowie, w oczach żywcem radykalnych rosyjskich, podejrzani o chęć restauracji. Czy ze względu na ciążące im tytuły reakcyjnych rosyjskich do Niemców, nie wybierze Entente raczej tego drugiego rządu, gdy ten rozsądzi się w Moskwie, utrzymując w rękę centrum władzy — to jeszcze niewiadome. W każdym razie myślnie przypuszczają się, że na miejsce rządu bolszewickiego utworzy się próżnie, która automatycznie zajmie rządy generalów.

Polityka polska, która stała dotychczas wobec zagadnienia dwóch rządów rosyjskich, nie wiedząc z którym ma traktować — w tym samym położeniu znajdzie się będzie i nadal. Instancje rządów generalów nie są bynajmniej jasne. Po uporaniu się z wewnętrznym wrogiem, po rozproszeniu energii onych armii, ośm im przeskądnieć może w momentalnym odwróceniu frontu przeciwko Polsce? Odpowiedzą nam może, iż odwołuje się od tego zamiaru włączyć na koalicyjną. Ale czyż możemy być pewni, że Judoewicz i Denikiny będą idę

związku z koalicją wierni, i że nie przychylią się raczej na stronę porozumienia z Niemcami?

Obecny ruch antybolszewicki jest ostatecznie niejasnym co do swych istotyżnych zamierzeń. A w zależności od tego, jakie będzie chciał wprowadzić formy rządu w Rosji, czy będzie dążył do restauracji monarchii; w mniej lub więcej absolutystycznej formie, czy też szerzenie dążył będzie do oparcia się na konstytucyjność, w jedną lub drugą stronę przechylił się mogą jego sympatje w polityce zewnętrznej.

Odezwa plebiscytowa rządu niemieckiego.

Rząd Rzeszy i rząd pruski opublikowały następującą odezwę: Niemiec bracia i siostry z zagrożonych prowincji granicznych! Znany wam jest straszny układ pokojowy w Wersalu. Zobowiązuje on nas do rzeczy niemożliwych do wykonania. Najuczciwiejszym z was wszystkich jest to, że odległe prowincje ziem niemieckich i miliony braci niemieckich bez pytania oderwane zostaną od ojczyzny. Musimy się temu poddać. Jednak jest jeszcze jedno pytanie, które możecie rozwiązać po waszej myśli, a mianowicie kwestja G. Śląska, powiatów w Prusach Zachodnich i Wschodnich, powiatów północnego Szlezwiaku i nadreńskich powiatów Lupen i Malmady.

Prowincje te mają przez plebiscyt same rozstrzygnąć, czy pozostaną przy państwie niemieckim czy złączą się z obcym państwem. Przepisy, dotyczące plebiscytu, są dokonane z medytacją i są skierowane przeciwko nam. Nie ulega wątpliwości, że prowincje te muszą pozostać przy ojczyźnie niemieckiej, jeśli każdy z nas wypełni swój obowiązek w dniu plebiscytowym.

To dotyczy nie tylko mieszkańców powyżej podanych prowincji, lecz także wszystkich, którzy urodzili się w terytorjach poddanych plebiscytowi i obecnie mieszkają w innych miejscowościach, a którzy ukończyli 20 rok życia. Liczba tych ostatnich jest bardzo wielka. Na nich zależy obecnie ojczyźnie, która ich urodziła i wychowała, a której oni powinni być wdzięczni.

Całe Niemcy spodziewają się, że wszyscy będziecie podczas dni plebiscytowych w tych miejscowościach, w których będziecie się urodzili i tutaj przy boku tamże osiadłej ludności będziecie swiataczyć za niemieckością. Wy tubyćcie, dołóżcie wszelkich starań i pomóżcie braciom swoim w służbie dla dobra ojczyzny. Pozostaniecie swojej ojczyźnie wierni, pozostaniecie Niemcami i zachowajcie niemieckość dla swoich dzieci.

O ileby kraje plebiscytowe zostały oderwane to na dzieci wasze spadnie niebezpieczeństwo wynarodowienia się. Zachowajcie terytorja niemieckiej ojczyzny, w ten sposób spowiększycie jej siłę i sława jej powrotu do potęgi będzie naszą sławą. Ratujcie swój kraj dla Niemczyzny przez swoją stanowczość a utrwalicie przynależność milionów braci niemieckich dla ojczyzny niemieckiej, która tembardziej będzie niemiecka. Wypełnijcie swój obowiązek obywatelski i uświęćcie zatrzymać to, co jest do zatrzymania. U dajcie się sami na terytorja plebiscytowe.

Obywateli i obywatelki, w waszej mocy jest spełnić czyn, który kiedyś

historja zapisze na karcie wielkich dni naszej przeszłości. Nieprzeliczone rzesze waszych braci i synów oddały swą krew i życie, ażeby utrzymać ojczyznę menaruszoną. Pamiętajcie o tych ciężkich ofiarach, które oni złożyli i dziękujcie im za nie, przez wypełnienie

swego obowiązku patriotycznego w wielkiej decydującej godzinie. Trwajcie przy naszym kraju, pozostaniecie wierni swemu narodowi, utrzymajcie naszą ukochaną ojczyznę nienaruszoną. Berlin, 14. 10. 19.
Kancelarz Rzeszy Bauer.

Krwawe strajki w Ameryce. 4-ech Polaków zabitych a 7-miu ciężko rannych.

Kraków. Od kilku miesięcy Stany Zjednoczone były pod znakiem strajków. Zastępnym strajk jednej gałęzi przemysłu, obejmuje nasajutra drugą i t. d. Robotnicy, podobnie jak i w Europie strajkami smuszają swych pracodawców do poprawy ich bytu i podwyższenia płac.

Nie wszędzie walka o poprawę bytu obeszła się bez rozlewu krwi. Szczególnie w środkowych Stanach strajk usiłowane zdusił siłą. Wielu też robotników polskich plecejącej się. Z wiadomości, które obecnie do nas dotarły dowiadujemy się o krwawym przebiegu strajku w miasteczku robotniczym Hammond, nie daleko Chicago. Ogromną większość robotników stanowią Polacy.

Walka strajkowa toczy się tam już od 2 miesięcy o 8 godzinny dzień pracy, o podwyżkę płacy i o uszanowanie robotniczej organizacji przez fabrykanta. Strajk objął fabrykę wagonów kolejowych (Standard Steel Car Co.), która należy do trustu stalowego. Fabrykant, działając niezawodnie z polecenia trustu, postanowił siłą zdusić strajk i w ten sposób skończyć z obcokrajowcami robotnikami.

Gdy strajkujący pewnego dnia — jak zwykle — ustawili się w pobliżu fabryki na placówkach aby kontrolować ruch w fabryce, policja oraz przeobawiały strajku i użyczyli gromada do strajkujących i dokonali rewizji. Gdy stwierdzili, że robotnicy — strajkujący nie posiadają żadnej broni palnej, ani nawet nożów przy sobie — wydali rozkaz ałwy. Strzelano przez 7 minut do bezbronnnych, do uciekających, do podnoszących ręce do góry na znak poddania się.

Nauczni świadkowie pod przysięgą zeznają, że strzelano do padłych od rann, że dobito rannych na bruku, wieczoro rannych po kamieniach.

Nie sądownio i są tą masakra, nie pozwolono zbierać rannych. Robotnicy musieli siłą wydosłać rannych.

Podczas tej strasławiny zabito czterech robotników Polaków, a siedmiu ciężko rannych.

Pogrzeb zabitych robotników przemienił się w obrzymią manifestację.

Robotnicy wysłali do konsula polskiego telegram, donosząc mu o zabiciu poddanych państwa polskiego

Zajęcie terenów plebiscytowych przez Ententę.

Berlin. „Berliner Tageblatt” z dnia 21 bm. donosi. Najwyższa Rada Ententy poleciła marszałkowi Fochowi poruczyć się z komendantami mocarstw swiankowych w sprawie kraków wojskowych, które mają być przedsięwzięte samim nad pokojowy będzie miał moc obowiązującą. Chodzi tu mianowicie o zajęcie po wojskach niemieckich terytorjów Górnego Śląska, Szleswigu i Kiszpej. Postanowiono obecnie, że każde

z tych terytorjów nie będzie okupowane przez jedno z mocarstw, lecz zajętą zostanie przez kontyngent wszystkich mocarstw stowarzyszonych.

Pomimo to dowództwo w posessie gólnych terytorjach będzie jednolite. Rozdziałem dowództwa ma się zająć Foch.

Ma on również ustalić wielkość poszczególnych korpusów okupacyjnych.

Kto jest winien wybuchu wojny.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi z Berlina pod datą 21:

Wesnorą odbyło się posiedzenie parlamentarnej Komisji śledczej dla stwierdzenia winy wybuchu wojny.

Na posiedzeniu przesłuchany został b. ambasador niemiecki w Waszyngtonie Bernstorff, który zeznał, że prez. Wilson konkretnie oświadczył się za pośrednictwem pokojowym, że jednak usiłowania Bernstorffa rozbiły się oszczędowo o niejasne instrukcje, jakie niemiecka ambasada w Waszyngtonie otrzymała od rządu berlińskiego, oszczędowo zaś z winy niemieckiej partji wojskowej która chciała doprowadzić wojnę do pomysłnego dla Niemiec końca przez zastosowanie walki podziemnej podwodami.

Pod koniec posiedzenia poseł Windheim oświadczył:

P. Clemenceau niezadowolony z gen. Mangin'a.

„Matin” podaje za „World'em” nowojskim ciekawe informacje o satragu gen. Focha i Mangina s. P. Clemenceau.

Po odwołaniu dowódcy wojsk francuskich w Nadrenji, gen. Mangin'a, pomiędzy nim a P. Clemenceau odbył się następujący dialog:

Dosł s'my przy dzisiejszym przesłuchaniu do dnia 12 grudnia. Jako rezultat tego posiedzenia streszczam —

Czy s'ronumian instrukcje w tym duchu, że miały one wpłynąć na prezydenta Wilsona albo pułkownika House, żeby podjęli akcję pokojową na naszą korzyść?

Bernstorff: Tak (porozumienie). Windheim: czy Wilson był gotów uwzględnić te warunki?

Bernstorff: Tak.

Windheim: Czy Wilson był gotów zgodzić się na konferencje pokojową na postawach międzynarodowych tak że bez konkretnych propozycji z naszej strony?

Bernstorff: Tak.

Dalsze przesłuchanie zostało odroczone do środy.

P. Mangin pytał P. Clemenceau: Czy pan nie jest zadowolony z mojej służby?

Clemenceau: Ależ i owszem.

Mangin: Nie podoba się panu moja polityka w Nadrenji?

Clemenceau: Owszem, spróbujcie ją.

Mangin: A więc sądzi pan, że dam się zgnieć bez żadnego powodu?

P. Clemenceau usiłował wytłumaczyć gen. Manginowi powody odwołania. Lecz nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów.

Po tej rozmowie p. Clemenceau, podobno oświadczył: Mangin jest zbyt złośliwy na generała, a armia jest mu zbyt oddana. Uważam to za niebezpieczne dla Republiki.

Gen. Mangin poinformował natychmiast o rozmowie z p. Clemenceau marszałka Focha, który był oburzony.

Mówią, że marsz. Foch utrzymuje z rządem tylko niedwonne stosunki urzędowe, porożniawając się tylko o tyle, o ile tego wymaga konieczność.

Z WIDOWNI WYDARZEK.

Moskwa jest otoczona ze wszystkich stron

Zurych. Z głównej kwatery Denikina w Taganrogu donoszą, że Moskwa jest otoczona ze wszystkich stron. Równocześnie na froncie donoszą o ofensywie przeciwko bolszewikom posuwającej się w dalszym ciągu

Garąca dyskusja w izbie francuskiej.

Jak donosiliśmy w depeszech z dnia 15 b. m. przy dyskusji nad przyszłą kompagnią wyborczą we francuskiej izbie polskiej wywalała się ostro wymiana zdań pomiędzy p. Clemenceau, a p. Briandem.

P. Briand mówi, że rząd obowiązuje jest wytworzyć jak najlepsze warunki dla akcji wyborczej, a więc nie należy wyznaczać zbyt bliskich terminów, aby wybory, których po raz pierwszy wezmą udział w głosowaniu mogli należyście rozstrząsać się w sytuacji.

P. Clemenceau replikował, iż rząd przescały czas wejść przestrzegając zasad wolności. Nawet kiedy odbywały się gwałtowne demonstracje ludowe, ten rząd „reakcyjny” — mówił p. Clemenceau — przysłał żandarmer bez rewolwerów. Jęteci byli ofiary, to z winy tych, co wywoływali zamieszki. W Breście w tych dniach dołwca wojsk żądał, aby żołnierstwo o niego naboje wobec zaburzeń. Odpowiedział i jestem z tego dumny. Nasi brodatcy wiedzą, co się dzieje, mam do nich szacunek.

Z tych względów p. Clemenceau żąda, aby pozostawiono terminy wyborcze zgodnie z projektem rządowym, stawiając jednocześnie kwestję sanacji, którego, jak donosiliśmy luba ma udzieliła większości 324 przeciw 182.

Zagadka walk pod Petersburgiem.

Berlin. Zagadka sprzeczności wiadomości o walkach pod Petersburgiem jest rozwiązana. Petersburg istotnie przeszedł jakiś czas był zajęty przez armię Jidenissa, a przysłał mniej przedmiotów tego były przez bolszewików opuszczone. Wzrostem jednak Jideniss musiał się cofnąć, gdyż ponosił znów porażkę. (Wiado-

mość tę, której autentyczność jest mocno podejrzana, jako pochodząca ze źródeł niemieckich, podajemy na odpowiedzialność prasy niemieckiej. WBK).

Pokrzywdzenie ludności polskiej przy wyborach na Bukowina.

Jak donoszą ze Stanisławowa, Rumunki tak wykreślił okręgi wyborcze do parlamentu i senatu, że żaden nie Easin nie otrzymał mandatu. Pokrzywdzeni, młodzi inżynier Polacy, postanowili wstrzymać się od głosowania.

Ponieważ jednak istnieją przymus głosowania pod groźbą dotkliwych kar, zgromadziło się oddział karci pustki. To spowodowało, że innymi narodowościom zapewniono po jednym mandacie. Ze strony Polaków przejdzie do senatu dr. Stanisław Kwiatkowski.

Nieudały zamach na Kramarza.

Wychodząca w Bernie Morawskim „Moravska Orlice” donosi, że na dzień przybyła dra Kramarza do Pragi planowały był przez bolszewików zamach. Uwiadomiona jednak polojka zgłosiła zamiary to udaremnić. Nowa niemiecka pieśń zemsty Organ nakatystów berlińskich „Dutsche Ztg.” podaje, że w Niemczech tworzy się nowa organizacja „narodowa pod nazwą: „Niemiecki Herold”. Członkami organizacji mogą być tylko rdzenni Niemcy.

Hasła nowego związku wyraża pieśń bojowa pełna akcentów nienawiści pod adresem całej koalicji. Każda strofa tej pieśni kończy się wołaniem: „Oko za oko, ząb za ząb, aż spełni się zemsta niemiecka”.

Delegacja Petliury w Warszawie.

Warszawa. W sobotę przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych rządu ukraińskiego Petliura p. Lewicki.

Aresztowanie komunistycznych przywódców w Warszawie.

Warszawa. Z rozporządzenia komisara rządu Anusza: aresztowano przywódców komunistycznych, piekarzy: Ulmana i Rybarskiego. Aresztowanie stoi w związku ze strajkiem piekarzy.

Król hiszpański w Paryżu.

Paryż. Drżący rano przybył podróżujący incognito król hiszpański. Na dworcu powitali go min. spr. zagr. Pichon i zastępca prezydenta.

Wielkie zakupy dla fabrykantów łódzkich.

Powodem nadzwyczajnej wyżywki rubla są zakupy większej ilości banknotów rosyjskich, przez centralę dewiz, która potrzebuje 150 milionów rubli dla fabrykantów łódzkich. gdyż ci zakontraktowali

wielkie ilości bawełny w kraju Zakaspijskim i Turkieście.

Dalej rządowi polskiemu potrzeba z górą 100 milionów rubli na zapłatę zakontraktowanego zboża i cukru na Ukrainie i Bukowinie.

Według informacji postów dyplomatycznych polskich, na obszarze zajętych przez Denikina mają kurs jedyną rubla carskie oraz dumskie i to po jednokrotnym kursie. Również ruble denikinowskie z napisem: „Jedyna niepodzielna Rosja”.

Romoc dla Górnego Śląska w cyfrach.

Dnia 13 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu sjednoczenia Górnego Śląska z Republiką Polską. Z przedstawionego sprawozdania członkowie dowiedzieli się, że do kasy komiteta do dn. 10 b. m. wpłynęło gotówka 608 000,37 mk. 10 978,60 koron, oraz kilka tysięcy w walutach obcych. Z sumy tej wydatkowano dotąd 160 000 marek, z których 100 000 mk. przekazano gotowizną komisariatu rad ludowych dla G. Śląska w Sosnowcu.

Reszta wydatków pieniędzy zużyta została na zakupno różnorodnych artykułów pierwszej potrzeby. Zakupiono i wysłano wagon soli, drugi zaś wagon odesłali do Sosnowca pełen odesyję, bielizny, obuwia, skóry na podszewy, materiałów sanitaryjnych tytoniu, książek i t. p. Kwota 60 000 mk. wypłacono za nabyte przedmioty, nie przedstawia jednakże istotnej ich wartości. Dzięki zrealizowaniu misji strów zdrowia, skarbu i aprowizacji, oraz urzędu walki a lichwą i spekulacją i państwowe urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby, nadto państwowego komitetu pomocy dzieciom i wydziała dobroczynności publicznej m. Warszawy — komitet uzyskał powyżej wamiarkowane przedmioty po cenach, nie stających w zdymy niemal stosunku do ich obecnych cen jhandlowych; według tych ostatnich przedmioty nabyte byłyby kosztowały bez mała pół miliona marek. Trzeci wagon przedmiotów tego samego rodzaju niebawem odesłali do Sosnowca. Niezależnie od wysyłek, ekspedjowanych wprost a Warszawy, górnośląska w Sosnowcu oraz w Jaworznie, o święcieniu, Szesakowie i Zawierciu, otrzymał kilka wagonów zboża z różnych stron kraju, które to zboże komite: otrzymał w ofierze od obywatelstwa i włościan.

Strajk rosnocieli gazet w Paryżu.

Paryż. Strajk rosnocieli gazet trwa dalej. Pismom periodycznym udało się zorganizować zadawalnającą dostawę swych wydawnictw.

Rozbieżności organizacji bolszewickiej w Polsce.

Warszawa. Wobec kłopotliwej błęki bolszewickiej w Rosji, przysłał komiteta tutejsi zupełnie jawnie, że usunąć im się gruntu pod nogami. Zwolnią oni kongres krakowski, na którym jako pierwszy punkt porządku dziennego omawiana będzie „Zmiana programu i taktyki”. Stwierdzono, że komunistycznych ma na kongresie tąd, aby wobec radykalnego rozchwiania się nadszeli na

rewolucję bolszewicką w Europie, partja przyjęła koncepcję granic politycznych poszególnych państw. Jest to odwrót a dotychczasowego stanowiska komunistów, którzy granic politycznych poszególnych państw „ale usunali”. Niektórzy przywodcy twierdzą, że na zasadzie programu: „niepodległej (?) Polonii” komunistycznej Rzeczypospolitej [Polskiej] udaloby się przeprowadzić fuzję komunistów z opozycją P. P. S., która niedawno wystąpiła a partji.

W sferach politycznych jestolicy uważają, że wypadki ostatnie, stanowzące kompromitację komunistów na arenach i wewnętrznych, spowodują w najbliższych czasach zupełne rozbitcie ich organizacji. Również w sferach robotniczych wyrażają się o próbach zmiany [programu komunistycznego] nad sceptycznie. General Haller domagał się frontu politycznego, zach.

Warszawa. General Józef Haller został definitywnie mianowany dowódcą frontu południowo-wschodniego. Generalowi Hallerowi powierzono ponadto zorganizowanie milicji dla obszarów plebisytowych na Spiesz, Orawie, Śląsku Cieszyńskim i Śląsku Górnym.

Warszawa. Korzystając a obecności najwybitniejszych osobistości ze świata wojskowego na uroczystościach krakowskich, szesnasty zaszła o mawiał cały szereg spraw zasadniczych, natury militarnej. Jak słychać wynikiem tych konferencji mają być pewne zmiany, których oczekiwać należy a kierujących stanowiskach wojskowych.

Reprezjacja na Mazurach.

Szojstwo. Władze pruskie trzymają w więzieniu Zielińskiego i Skibę z Kurenską i Brombera a Opalenca a aresztowanych a przychylności dla sprawy polskiej. Wprawdzie a chwila opuszczenia Mazurów przez wojska pruskie aresztowani zostaną wypuszczeni tymczasem jednak i dzie wladcom pruskim o to, aby ludność przez takie szyskany utrzymany w stanie stałego przygnębienia.

Posel grecki do Polski.

Rzym. Grecki charge d'affaires w Rzymie Simopoulos mianowany został ministrem odpowiedzialnym w Warszawie.

Ostatnie wyziski bolszewików.

Wiedeń 22/10. Według doniesienia Bura Reutera z Odessy, a fronto denikinowskie bolszewikom wywalały się na nowo szosę walki. Wojska bolszewickie podjęły ofensywę w kierunku od Kijowa i Orła na południe. Armia Denikina szoszą została w wielu miejscach do wycofania się pod naporem nieprzyjaciela

106 Maszyda Serac. UCIĘTA RĘKA.

Przekład z własnego W. B.

Nie umiem ci wypowiedzieć, co się ze mną dzieć zaczynało. Co robić, by jej przynieść ulgę? Było już późno i wszyscy już pewnie spali w Cawas, z drugiej strony balem się odejść od niej, by nie runęła na podłogę. Chwilami: uspokoiła się, oddech stawał się regularniejszy, oczy zamykały się, ręce i nogi traciły sztywność i zdawała się usnąć.

Nagle wstrząśnienie okropne rzuciło jej ciałem, jęknęła przeraźliwie i konwulsje znów ją chybiły. Zdołałem dobiec do dzwonka i polecieć pokojówce, która gadeszła, aby wnet obudziła służącego i wysłała go do Cawas do lekarza, którego ma natychmiast tu sprowadzić. Cierpienie Marji wydało mi się zwykłym konwulsjami. Snażyć miała ukryte cierpienia, które nekato ja od czasu do czasu. Teraz rozpacz moja potęgowała się, gdyż nie odpowiadała mi już wcale, nie widziała mnie, nie czuła mojej obecności. Kto mi ją odbierał w ten sposób? Kto mnie jej pozabwiał? Kto doprowadził ja do tego stanu? I czemu naprawdę było owo nieznane i okropne cierpienie, skutkiem którego traciła samo poczucie?

Zwolna wszakto, wstrząsy, które objęły były całe ciało, łagodniały, nerwowe drżenie stawało się mniej sil-

ne, mniej gwałtowne, konwulsyjne rzu tu skracające kończyny, ustawały. — Trzymałem ją w objęciach i uczulem po pewnym czasie, że napad nerwowy ustępuje miejsca snowi. Sen? Dziwny sen? Wypoczywała obecnie z głową opartą na mojej pierś, połowa tułowia podtrzymywana przezemnie, a druga na sofie, ale co za sen, nie było to zaiste, uśpienie zwykłe i spokojne osoby zdrowej, lecz raczej omdlenie. Puls jej uderzał słabo pod memi palcami, serce, które nasłuchiwałem kilka razy, biło zaledwie wyczuwalnie. Oddech ledwie się zaznaczał, i choć zwykłe był w niej nie głęboki, tym razem był tak słaby, że to mnie przeraziło. Temperatura rąk również była niezwykle: ręce były chłodne i, podno szone, opadały, jak martwe. Nie śmiałem wolać jej po imieniu, gdyż mogłem się mylić co do jej stanu, a nie chciałem niepokoić jej, jeśli spała. Ale to nie zdawał się być sen, raczej znie czulenie, letarg, lub śmierć!

Po godzinie, weszła pokojówka, z oznajmieniem, że służący powrócił z Cawas i że lekarz niebawem przybędzie, musiał się bowiem ubierać, gdyż spał już. Polecilem służącej szepetem, by wprowadziła lekarza do salonu, jak nadejdzie i dodałem, że pani ma się co kwićcie lepiej.

— Spi, — rzekła spojrzawszy na Marję, i wyszła.

Spi? Był to stan tak niezwykły, że kilkakrotnie dawałem jej do powachania sole, a choć były nadzwyczaj

mocne, nie czuła ich wcale. Nic nie mogło wyprowadzić jej z tej utraty samopoczucia. W pewnej chwili tylko miało miejsce coś nieprzewidzianego i nader smutnego! W czasie tego letargu, mając oczy zamknięte i nie dając znaku życia, zaczęła płakać. Tak, płakała. Z pod opuszczonych powiek, między długimi, czarnymi rzęsami, ukazywały się łzy i spływały ciepłe na to oblicze zimne, wzdłuż policzków, na szyję, na ręce, na błąd szate. Był to płacz milczący, bez łkania, ale długi, obfity, dobywający się z źródła, zda się nie wysychającego.

Płacz tak cichy i rozpaczyliwy, że nie byłym w możności zapamiętać nad sobą i zacząłem całować jej oczy, policzki, pijąc te łzy, starając się osuszyć to lico zimne i bez czucia. Zrozpaczony, nie brałem już pod uwagę jej stanu, tulilem ją do siebie, wolałem ją niż, przemawiając do niej, zaklinając by mnie zrozumiała, by mi odpowiedziała

Nie poruszała się, nie podniosła powiek, nie odzyskała kolorów, nie rozrzętała się, pozostała, jak martwa, w swem znieczuleniu.

Wtedy, wśród tej nocy długiej i ponurej, w tym domu tak utrośnym i pustym, w tej okolicy wydającej się pustynią oddzieloną o setki mil od otoczenia, z tą kobietą w objęciach, która konata skutkiem strasznego i nieznanego cierpienia.

Opanował mnie strach szalony. — Pot lodowaty wystąpił mi na czoło i

doznałem stopienia czołowika, podlegającego obudnemu lękowi przed nieznanym niebezpieczeństwem. Tak jest tak, tu w pobliżu mnie, musiałoby być nienawistnego, co groziło w sposób okropny, w sposób potężny. Dlatego to Marja uległa konwulsjom, gdyż przeczowała to nieznane niebezpieczeństwo, dlatego to tak rozpaczyliwie broń się, dlatego płakała. Ale dlaczego nie odpowiadała mi, ta moja ubóstwo na? Czyżby już nie zdawała sobie sprawy z mojej obecności. Zatem istniało coś, co było w mojej mi ja odebrać? Kto? Co? Jak? Czuję się tak samotny, niezaradny, bezbronny, zgubiony, że, jak mówilem, pierwszy i ostatni raz w życiu, zadrałem ze strachu.

Jenak widok Marji, wciąż nieprzytomnej, odrywał mnie od moich katustw. Zwolna łzy stawały się rzadsze. W cudnych długich rzęsach ukazywały się teraz, tylko od czasu do czasu, błyszczące gwiazdki, które spadały na twarz, ale bładość cery była przerażająca. Ujrzałem, iż usta jej rozchyliły się cokolwiek, jakby chciała coś powiedzieć, a lub chciała coś mówić. Nieprzemówiła wszakże. Uczulem, że ciało jej podtrzymywane przezemnie odzyskuje władzę i że żyje w wysiłku w celu podniesienia się, dwu krotne zamierzając tego dokonać i dwu krotne padała w tył bezsilna. Wreszcie zdawała wysunąć się z moich objęć drżają.

Urzążał.

KRONIKA

Częstochowa — swym symom.

W niedzielę, dn. 26 października 1919 r., na cmentarzu na Kulach zostani publicznie, wzniesiony ze składek publicznych, pomnik ku uczczeniu pamięci poległych legionistów — częstochowian.

Uroczystość rozpocznie msza polowa przed murami cmentarza. Ceremonii poświęcenia i poświęcenia pomnika towarzyszyć będą okolicznościowe przemówienia, poczym nastąpi deflada zalogi wojskowej i delegacji.

RODACY! Oddajmy część szlachetnym porywom tych, którzy poszli na pierwszy zew Ojczyzny, dali życie za jej wolność! Pośpieszmy kornie skłonić głowy przed symbolem ich samotnych, opuszczonych grobów, rozsiadanych na rubieżach wyzwolonej Ojczyzny!

Uczymy pamięć bohaterskiej młodzi naszej, która na szale dziejowych zmagani wylała swą krew serdeczną — dla Ciebie Polsko, i dla Twojej chwały.

Wzywamy miejscowe korporacje, szkoły, stowarzyszenia, związki i uczelnie, by przez delegowane przedstawicieli wzięły udział w tej zbiorowej manifestacji wdzięczności dla niembem męczeństwa i poświęcenia uwiecznionych, przedwcześnie zgasiłych synów naszego miasta.

Komitet wzniesienia pomnika.
Częstochowa w październiku 1919.

O węgiel dla Częstochowy.

Z inicjatywy Urzędu walki z lichwą i spekulacją, odbyła się w ub. środę konferencja przedstawicieli Rady miejskiej i Magistratu, przedstawicieli kooperatywy, składników węgla i przemysłowców, w sprawie zaopatrzenia miasta w węgiel, dowożony z Zagłębia samodzielnymi i kołami.

Obrodam przedstawiciel naczelnik Urzędu walki z lichwą i spekulacją p. Sokółowski, który przedstawił obrany plan utworzenia i odpowiedzialnego konserwacji i racjonalnej kontroli nad sprowadzonym węglem.

Po dłuższych debatach uchwalono zwrócić się do Rady miejskiej z prośbą o inicjatywę utworzenia konsorcjum dla sprowadzania węgla samodzielnymi i kołami, oraz o rozszerzenie kontroli nad dostawami węgla.

Następnie usnano za rzecz niezbędną ograniczenie wydawania pozwolen na składy z węglem, oraz przeprowadzenie ścisłej rejestracji dotychczasowych składników węgla.

Powzięte na sebraniu uchwały będą przekazane do rozpatrzenia Radzie miejskiej.

— Dzień znacznka na bezdomne dzieci. W niedzielę, dnia 26 października 1-wo Opieki nad bezdomnymi dziećmi urzęda sprzedaż znacznka i kwestę przed kościołami i w kinematografach, oraz w cukierniach na ciepłe ubranie dla swoich sierot. Wnosimy przeto apel do całego miejscowego społeczeństwa o gorące poparcie tej nad wyraz pozytywnej instytucji, która w ostatnich czasach przyczyniła do siebie z górą 120 sierot, ratując je od śmierci fizycznej i moralnej. Instytucja ta tak mało wyzyskuje ofiarności społeczeństwa, że urządzany raz jeden do roku dzień znacznka winien się spotkać z zupełnym uznaniem ogółu, który swoją skromną pomocą przyczyni się do uratowania dla ojczyzny nie jednej istoty ludzkiej skazanej już w zaraniu życia swego na zatracenie.

Niech nikt nie szczędzi datku swego, a serceca Iza wdzięczności będzie mu przyswiecać w dalszym jego życiu.

W sprawie bezrobotnych.

W dniu wczorajszym zgłosiła się do redakcji „Gońca” delegacja robotników z robot publicznych w osobach pp. Ant. Domańskiego, Fr. Kopińskiego i in., prosząc o zaznaczenie, że w czwartek, dn. 9 b. m. roboty publiczne prowadzone były intensywnie, wobec czego pozabawienie ich pracy za ten dzień jest brzywdą dotkliwą. Magistrat wprawdzie wydał rozporządzenie, że od owej daty następuje przerwa w robotach, wszakże uchwały Rady miejskiej brzmiały początkowo inaczej.

Stanisław Cichoń

Uożeh kt. III Głma. W. Studejko
Opatrzone św. Sakramentami po krótkich lecz cieżkich cierpieniach zmarł dnia 22 Października 1919 r. przesywszy lat 14.
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Ciasnej Nr. 11 do kościoła św. Rodziny odbędzie się dn. 24 b. m. o godz. 3 po południu, skąd pogrzeb na cmentarz na Kulach. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych.
Matka, siostra i brat.

Czwartek, dn. 9 października, był ostatnim dniem pracy, i robotnicy, którzy wówczas pracowali, proszą usilnie im należności za ten dzień. Nam nadzieje, że Rada miejska zajmie się tą sprawą.

Podziękowanie.

Szanownemu Komitetowi pomocy i opieki nad niefortunni z Górnej Śląska, jak również częstochowianom i wszystkim, którzy przez swą dobroć pomogę przyczynili się do zadośćuczynienia naszej niedoli, składamy ze szczerzego serca publiczne podziękowanie.
Górnoślązacy.

— Z konferencji stowarzyszeń spożywczych Okręgu częstochowskiego. W dniu 19 października b. r. odbyła się w Częstochowie konferencja Stow. Spożywczych Okręgu częstochowskiego na które przybyło 121 delegatów od 66 stowarzyszeń, reprezentujących 14,980 członków.

Zbranie sagali kierownik Oddziału w Częstochowie p. J. Bugajski, przewodniczył p. Wolski sędzia z Kłobucka, asesorami byli pp.: Skowroński z Krapiec, Szaflik z Kamyka, Stasiak z Warszawy i Starowski z Częstochowy. Sekretarzem był p. J. Dobosz.

Sprawozdanie z działalności Oddziału Związku za czas od 1 stycznia do 1 października r. b. referował p. J. Bugajski, który jednocześnie przedstawił wzbudzoną w towarzystwie monopolowych i tych, które skłupiłone przez Związek nadeszły z Anopolu.

Sprawa podziatu tych towarów wywołała ożywioną dyskusję, szczególnie co do towarów toczliwych. Po przemowie jednak kilku delegatów w tej sprawie, przyjęto jednogłośnie wniosek, aby podział wymienionych towarów, powierzyć Oddziałowi Związku i aby tenże, przy podziale uwzględnić przedewszystkiem stowarzyszenia robotnicze, należące do Związku, szczególnie w miejscowościach biedniejszych.

Sprawozdanie z lustracji wygłosił inspektor J. Dobosz, które bez dyskusji przyjęło do wiadomości.

Po omówieniu nastąpiło energiczne spraw miejscowych, a b. a. b. zakonczono.

— Pożar. Onegdaj około godz. 5 po południu wybuchł pożar na strychu domu p. Imicha w II Alei. Straż ogniowa energiczna akcją ratunkową ogień wkrótce stłumiła.

— Wieczornica taneczna kolejarzy. Dnia 25 b. m. t. j. w sobotę o godz. 8 wieczorem Sekcja dochodów niestanłych przy Częstochowskim Kole Związku kolejarzy urzęda w sali straży ogniowej przy ulicy Strażackiej wieczornicę, na program której złożą się amatorskie popisy wokalne-muzyczne i zabawa taneczna.

Dochód z zabawy Koło Związku przeznaczona na pomoc uchodźcom ze Śląska, co jest z góry gwarancją, że powodzenie będzie ogromne.

Wstęp dla panów 5 mk. — pań 3 mk. Członkowie Związku placą 4 mk. ich rodziny 2 mk. Przygrywać będzie jedna z najlepszych orkiestr w Częstochowie. Bufet zaopatrzone w napoje i gorące zakąski po cenach minimalnych.

Walka ze spekulacją.

Częstochowski Oddział Urzędu Walki z lichwą starał następnie osoby ze spekulacją zapalkami, Miaryckiego Markowca, Jana Karwińskiego, Aleksandra Piatkowskiego, Dawida Wolfowicza każdego grzywną 500 mk. lub 3 tygodnie aresztu.
Herzlika Rozenblata, Szaję Taohnera, Arona Szosuwata, Arona Gletera, Maurycego L'pkiego katdego

grzywną 1000 mk. lub 1 miesiąc aresztu.

Adama Wienera grzywną 2,000 mk. lub 1 miesiąc aresztu. Marjana Mielorowskiego i Lejbusa Brana katdeg. 100 mk. lub 7 dni aresztu.

Zofję Marzyńską na 50 mk. lub 5 dni aresztu.

Zakwestionowane Aronowi Szosupakowi 5 skrząń i 9 pak szapel postano oiono skonfiskować.

Weronikę Zajdlorową za lichwą mieszkaniową na 500 mk. grzywną lub 2 tygodnie aresztu.

Fiszla Mientkiewicza na konfiskatę i wrcka maki.

Jana Miłcha za lichwą mieszkaniową na 100 mk. lub 7 dni aresztu.

Moska Satejera na konfiskatę cukru.

Lowka Czarny za podbijanie cen przy kupnie bydła na 500 mk. lub 2 tygodnie aresztu.

Ika Jakubowicza za urwęz tyta bez przepustki na konfiskatę tyta.

Moska Borkowskiego na konfiskatę skór surowych.

Ika Majera Dudek z Krzeplio za usiłowanie sprzedaży ubrań męskich po wygórowanej cenie na 1,000 mk. grzywny lub 1 miesiąc aresztu.

Stanisława Lewasadowskiego za sprzedaż chleba po cenie wyżej maksymalnej na 1,000 mk. lub 1 miesiąc aresztu.

Icha i Wolfa Zyglibauma na konfiskatę 4 worków maki.

Moska Krakosera za przewóz cukru kontygentowego na 50 mk. grzywny lub 8 dni aresztu i konfiskatę cukru.

Anne Grabowską za niedozwolewy skup toju do wyrobu mydła na 500 mk. grzywny.

Aurelję Litwasową za przyjęcie odstępnego za opóźnienie mieszkania na 50 mk. grzywny.

Joska Prąg i Majera Czarny za urzechowywanie skór surowych po 1,000 mk. grzywny lub 1 miesiąc aresztu.

Lejbusa Jakubowicza na konfiskatę 5 worków maki, przewożonej bez przepustki.

— Mąka pod piaskiem. Wczoraj policja skonfiskowała 2 worki maki, zamaskowanej na mierzchu piaskiem. Makę wioś Stefana Malicki do Horowicza i Smoloucha przy ulicy Kossarowej nr. 8.

Zydym jadącym z Kłobucka skonfiskowano ogółem około worka i maki pszennej, która na jednej farmance wiewki w torbach kilkunastofuntowych. Z całej kompanii smuglerskiej, liczącej 10 osób, opisano protokół.

Karygodne łobuzerstwo.

Obywateli z ulicy św. Barbary i Wieleńskiej winał swracić pilniejszą uwagę na swych niesfornych synalłów, którzy w obrabie klasztoru Jasnogórskiego urządzają karygodne figle łobuzerskie. W ubiegłą niedziele np. dwie partie wyrostków obrzeszły się wesołami kamieniami. Jeden z kamieni trafił wieleką kobietę, która siła po walach.

Tego rodzaju wybrki winny być jak najsurowiej karcone.

Nagły zgon na ulicy.

Wczoraj przed południem przy ulicy Stradomskiej zmarła nagle na ehodniku kobieta nieznanego nazwiska. Zwiak narazie zabrano do pobliskiego sklepu. Dochodzone są do lekarstwa w toku.

— Kredytówka. Noey wczorajszej pomiędzy godz. 10 a 12 nieznanymi sprawcy przez wyletą z okna sęby dostali się do mieszkańca Łykietka Morysa ul. Kościuszki Nr. 51 i podnosząc snu domowników akradli garderoby i bielizny na sumę 2800 mk.

— Z poddaśna domu przy ul. Jasnogórskiej Nr. 11 skradziono bieliznę należącą do Starke Eila, ogólnie war tości 2290 mk.

— W noey z 21 na 22 b. m. Szosapanowi Polakowi w Kutaiocy Pietryńskiej, gm. Kamyk, skradziono krowę z jatwka wartości 8000 mk.

— Szkodliwa sensacja. — „Kurier Lwowski” dowiaduje się od wida wojskowych, że cyfa jakoby aresztowanych w więzieniach D.O.G. 1,300 oficerów i 1,500 żołnierzy za nadużycia, podana przez pisma brukowe, jest nieco przesadzona, gdyż wynosi w rzeczywistości — dwustu oficerów i dwustu żołnierzy. Czy nie szałoby się trochę więcej ostroścnych w łowieniu sensacji, przysługujących nam szkoda, a polityk wrogom?

Ofiary

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.”: Zamiat kwiatów na trumnę brata S. P. Stan. Cichonia na 8pomocier gimn. W. Sudejkiego layder Cichoń 25 mk.

Zamiat udziału w zabawie tanecznej dnia 22 bm. F. D. Wilkaszewscy na uniwersytet żołnierski 15 mk.

Ustalenie wiadomości.

Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. wiano „Gońca Częstoch.”)

Rozjem z Ukraincami przedłożony.

Warszawa 23 | 10 Kur. Polski donosi, że kół politycznych dowiadujemy się, że rozjem z Ukraincami powołnie przedłożono do 9 listopada roku 1919.

Stan oblężenia na Litwie.

Kowce 23 | 10. Na całym obszarze Litwy, pozostającej pod rządami Taryby, ogłoszona stan oblężenia. Powołano pod broń roczniki od 1890 do 1900 włącznie.

Na masowem zgromadzeniu w Kownie sądano usunięcia obszarników polskich z okolic litwi demarkacyjnej. Pod Rygą.

Wilno 23 | 10. Flota angielska skierowała ogień swej artylerji na stanowiska najmowaae przez wojska gen. Bermonta. Oddziały Bermonta wykazują brak karosoi, żołnierze sprędają broń i amunicyję.

Pod Petersburgiem. Kopenhaga 23 | 10 Główna kwatery gen. Judenicza znajdują się w Czarkiem Siolo od niedzieli.

Bolezwicy stawiają opór na litwi Ligowo—Pulkowo. Pochód woisk Judenicza utknął.

„Śląskowcy” za Polską

Ciessya 23 | 10. W sobotę odbyło się w hotelu „Pod Jeleniem” zebranie 40 najpowatniejszych wotów nauania śląskiej partji ludowej. Zebrał się oświetlenie sytuacji politycznej, jednogłośnie powzięto uchwałę polecającą zwolennikom partji, aby przy niebezpieczeństwie oddali głosy za Polską. Uchwalaono też wyklazzenie ze stronnictwa b. przywódcę i posła śląskiego, reagenta Jucfa Koźdonia.

Uchwały te mają ogromne znaczenie dla sprawy plebiscytu, dowodzą bowiem otrętwienia partji taw. „śląskowców”, którzy do Polski nie chcą iść.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panna A B Z nadstających anonimowo informacji nie korzystam my. Gityby skarga na poljeanta zaopatrzył Sz. P. naswiśkiem wiadom i dokładnym adresem, list ten przesłałbyś ay Dowed tzu poljeji.

Częstoch. Tow. Poż.-Oszczędności.

ul. Kościuszki 10 II.
zawiadamia swoich wkładców, że od wkładów w walucie rublowej, złożonych do zwrotu na żądanie lub na rachunek „B”, og 1 listopada 1919 r. żadnego procentu nie liczy, od wkładów zaś terminowych w rublach przestaje go liczyć od chwili wpływu terminu.
Towarzystwo przyjmuje wkłady w walucie markowej na procent rotiny, satezny od terminu lokaty, i wydaje członkom pożyczki na pierwszy numer hipoteki, na odpowiedni zastaw lub za poręczeniem.
Częstochowa, d. 25 września 1919 r.
Rada i Zarząd.

Teatr „PARYSKI“ ulica Panny Maryi Nr. 19.

Program od Poniedziałku 20 do Piątku 24 Października r. b. włącznie.

ŻYWA MUMJA

Wspaniale inscenizowany dramat w 5-ciu wielkich aktach rozgrywający się na tle przepięknych pejzażów ze słynnym włoskim artystą

TULLIO CARMINATI
w roli głównej.

Nad program: **Wśród śniegów i lodów Tonale** (widoki z natury w 2-ach aktach).

ANONS: Wkrótce demonstrowane będzie arcydzieło kinematograficzne francuskiej wytwórni B-ci Pathe „HRABIA MONTE-CHRISTO“ Serja I w 7-iu aktach według nieśmiertelnego Al. Dumasa (ojca)

Teatr „ODEON“

Program od wtorku 21 do piątku 24-go Października 1919 roku (włącznie).

Sensacja chwili

Dla dzieci wejście wzbronione

Sensacja chwili

Nieźrówna na cdtwórczyni duszy współczesnej kobiety królowa sztuki kinematograficznej, uroczą

HENNY PORTEN

występuje w 5-ciu aktowym, wspaniałym dramacie życiowym

„ROMANS UCZCIWEJ KOBIECY“

Nad program: „WENUS W MASCE“ Znakomita farsa w wykonaniu artystów duńskich.

CENY MIEJSC: Miejsca w łozach po 4 mk. 90 fen. i 4 mk. Krzesła po 3 mk 50 fen. Galeria 2 mk.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Odbiorców, że z dniem 13 b. m. objęliśmy

ZASTĘPSTWO

GALICYJSKIEGO KARPACKIEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

dawniej BEPHEIM & MAC GARBEY w GŁINIRU MARYAMPOLSKIM

i polecamy:

Benzynę motorową, samochodową, leśniczą dla pługów motorowych i innych silników opłintowych. Naftę do lamp (realitwo żarówecy) Oleje gazowe (tope do silników) Oleje od najlepszych wrzecionowych do najcięższych maszynowych. Oleje cylindrowe (specyalność dla pary przegrzanej) marka H. Wazeliny wszelkiego rodzaju dla celów technicznych i leśniczych. Parafinę wysoko kizepnącą dla celów przemysłowych oraz dla wyrobów świec. Smary do wozów, ziemieli i walców.

Zamówienia wykonujemy natychmiast.

Składy w Dąbrowie Górniczej.

Ceny ściśle fabryczne.

DOM HANDLOWY PRZEMYSŁOWO-TECHNICZNY

L. BARTNIK & H. JASKULSKI

Dąbrowa Górnicza, ul. Sebieskiego 19. Telefon N° 49.

Dnia 26 października r. b. w Sali Straży Ogniowej! staraniem Autokolumny N° 5 urzędzona zostanie

„Zabawa Taneczna“

wraz z działem koncertowym na korzyść naszego żołnierza.

Ostrzeżenie

przed samorzutnym udawaniem się robotników za pracą w Poznaniu.

Sekcja II b. Ochrony pracy przy Ministerstwie b. zaboru pruskiego w Poznaniu zwróciła się do tut. Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychoźcami z doniesieniem, że wielu robotników z okolic Częstochowy przybywa w Poznaniu za poszukiwaniem pracy, zaznaczając przytem że robotnicy ci narażają się na zawód, bowiem również i w Poznaniu robotników jest pod dostatkiem, a o ile zachodziłaby potrzeba dostarczenia robotników do b. dzielnicy pruskiej, to robotnicy ci zapośredniczeni będą przez miejscowy Urząd pośrednictwa pracy, który stoi w ścisłym kontakcie z Sekcją Ochrony pracy w Poznaniu.

Podając powyższe do wiadomości Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychoźcami w Częstochowie ostrzega wszystkich robotników przed samorzutnym wyjazdem w Poznańskie.

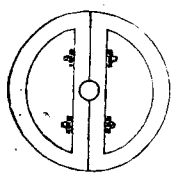
Kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychoźcami w Częstochowie.
Wojciech Mikowski
St. Referent.

OGŁOSZENIE.

Wojskowy Urząd Gospodarczy od stał w drodze publicznego przetargu: **jelita, flaki i nogi bydlęce** uzyskane z uboju przeprowadzonego dla wojskowi.

Należyte osteplowane oferty w zamkniętych kopertach przedkładać na leży do W. U. G. ul. Krakowska fabr. Motte najdalej do dnia 25 października b. r. godz. 11 przed poł., w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Oferty składające można na wszystkie razem lub poszczególne gatunki.

Blizszych informacji o warunkach licytacyjnych udziela się codziennie od g. 2 ej do 4-ej ppcl, w biurze W. U. G. W. Katowicki jak por. Kierownik WUG.



Wytwórnia kół drewnianych pasowych

wszelkiego wymiaru

i takowy towar posiadam na składzie.

M. Ciurzyński

w Częstochowie, ul. Warszawska 113.

CEGLA w rozmaitych gatunkach i wymiarach **GLINKA** ogniotrwała **PLYTY PIEKARSKIE NA SKŁADZIE**

Dom Handlowy Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 20, Telefony N° 186 i N° 187.

Potrzebny uczciwy chłopiec do woznoszenia „Gońca“ zapoz

Pracujmy o uregulowanie premii.

Poszuz uje pkojuz umebowanego a oddzielnem wejściem Oferty w Gońcu sub SK.

Przybjakąt się ples Młokiewicza 40.

Potrzebny zaraz szolny karbowy zrajacy rachunkowosc kawaler lub wdowic bezdzietny Zglosic się Częstochowa Jasna Nr. 2 Słoniński.

Doktor med. E. Potrykat

b. lekarz kizinki Prof. LESSERA Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje do 10 rano i od 4-7 goza. wiesz ul. Gsa. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 I piętro

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć 8—11, 3—7 KILIŃSKIEGO 5.

DOKTORI Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja) obok Teatru Paryskiego, Choroby weneryczne i skórne. Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu. Panie od 12—1 w południu.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkowszowski.

Kierownik literacki Jan Barylski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“